

1/3 kierowców nadal na letnich oponach

data aktualizacji: 2021.01.15



Polska jest jedynym krajem Unii Europejskiej z takim klimatem, gdzie przepisy nie przewidują wymogu jazdy na oponach zimowych lub całorocznych w warunkach jesienno-zimowych. Jednak polscy kierowcy są na to gotowi - opowiada się za tym aż 82% badanych^[1]. Same deklaracje nie są jednak wystarczające - przy tak wysokim poparciu wprowadzenia obowiązku sezonowej wymiany gum nadal z obserwacji warsztatowych wynika, że aż 1/3 czyli około 6 milionów kierowców jeździ zimą na oponach letnich^[2].

Wskazuje to, że powinny istnieć jasne przepisy - wskazujące od którego dnia w takie opony należy wyposażać samochód. Polska nie tylko nie jest w stanie dogonić Europy pod względem bezpieczeństwa drogowego - Europa stale w wyścigu do bezpieczeństwa drogowego nam ucieka. Co roku od kilkudziesięciu lat na polskich drogach ginie ponad 3000 osób i dochodzi do niemal pół miliona wypadków oraz kolizji drogowych. **Za te dane wszyscy płacimy rachunki rosnącymi stawkami ubezpieczeniowymi.**

- Skoro wprowadzono obowiązek zapinania pasów - czyli uregulowano sytuację po zderzeniu, to dlaczego nie zajęto się do tej pory przyczynami tych zderzeń? Niemal 20-25% z nich ma związek z oponami! W sytuacji, kiedy wpływamy swoim zachowaniem na innych i może mieć to katastrofalne skutki ze względu na prędkość czy masę auta - nie powinno być dowolności. Jest to bardzo zastanawiające, że w świadomości nie połączyły się następujące zależności: jazda zimą na oponach z homologacją zimową - czyli zimowych lub całorocznych - to prawdopodobieństwo wypadku mniejsze o 46%, a

liczba wypadków mniejsza o 4-5%! – wskazuje Piotr Sarnecki, dyrektor generalny Polskiego Związku Przemysłu Oponiarskiego (PZPO).

W Polsce mamy najwięcej w Unii Europejskiej ofiar na drogach. Wprowadzenie jasnego okresu jazdy na oponach zimowych lub całorocznych zmniejszy liczbę wypadków o ponad 1000 rocznie, nie licząc stłuczek! Kierowcy i pasażerowie będą bezpieczniejsi, a służba zdrowia mniej obłożona. To proste zestawienie zrozumiały rządy wszystkich krajów wokół Polski. W Europie jesteśmy jedynym krajem z takim klimatem, gdzie nie ma regulacji w tej sprawie. Nawet krajach południowych z dużo cieplejszym klimatem – jak Słowenia, Chorwacja czy Hiszpania – są takie przepisy. Jest to tym bardziej dziwne, jeśli spojrzymy na badania – aż 82% czynnych kierowców popiera wprowadzenie wymogu jazdy na oponach zimowych lub całorocznych w okresie zimowym. Co więc stoi na przeszkodzie we wprowadzeniu tych przepisów? Ile jeszcze będziemy oglądać wypadków i olbrzymich korków w zimę spowodowanych tym zaniechaniem.

We wszystkich krajach, które mają obowiązek jazdy na oponach zimowych, rozumie się przez to także opony całoroczne. Tylko wprowadzenie ustawowego wymogu opon z homologacją zimową może ukrócić lekkomyślność niektórych kierowców, jeżdżących w środku zimy na letnim ogumieniu.

W 27 europejskich krajach, w których wprowadzono wymóg jazdy na oponach z homologacją zimową, nastąpiła średnio 46% redukcja prawdopodobieństwa wystąpienia wypadku drogowego w porównaniu z jazdą na oponach letnich w warunkach zimowych – takie są wnioski ze studium Komisji Europejskiej wybranych aspektów korzystania z opon związanych z bezpieczeństwem^[3]. Ten raport udowodnił także, że wprowadzenie prawnego wymogu jazdy na oponach posiadających homologację zimową zmniejszy liczbę śmiertelnych wypadków o 3% – a jest to tylko uśredniona wartość, bo są kraje, które odnotowały spadek liczby wypadków o 20%.

– Sama ostrożna jazda to za mało. Na drodze nie jesteśmy sami. Co z tego, że dobrze i bezpiecznie jedziemy, skoro inni nie. A oni mogą w nas wjechać, bo nie zdążą wyhamować na śliskiej drodze. Nie powinno być aż takiej dowolności w sytuacji, kiedy wpływamy swoim zachowaniem na innych i może mieć to katastrofalne skutki ze względu na prędkości czy masę auta. Każdy inaczej racjonalizuje sobie dlaczego w grudniu czy styczniu jeszcze nie wymienił opon. Dla kogoś pora na zimówki jest dopiero wtedy, gdy pada śnieg po kostki, albo jest -5 st. C. Ktoś inny stwierdzi, że jeździ tylko po mieście, więc przejeździ zimę na letnich gumach z bieżnikiem 2 mm. To wszystko są bardzo niebezpieczne sytuacje – dodaje Piotr Sarnecki.

Dlaczego wprowadzenie takiego wymogu zmienia wszystko? Bo kierowcy mają jasno określony termin i nie muszą się zastawiać czy już wymieniać opony, czy jeszcze nie. W Polsce taki termin pogodowy to 1 grudnia. Od tego czasu już na całym terenie kraju temperatury są poniżej 5-7 st. C – a to granica, gdy kończy się dobra przyczepność opon letnich.

źródło: PZPO

Źródło: